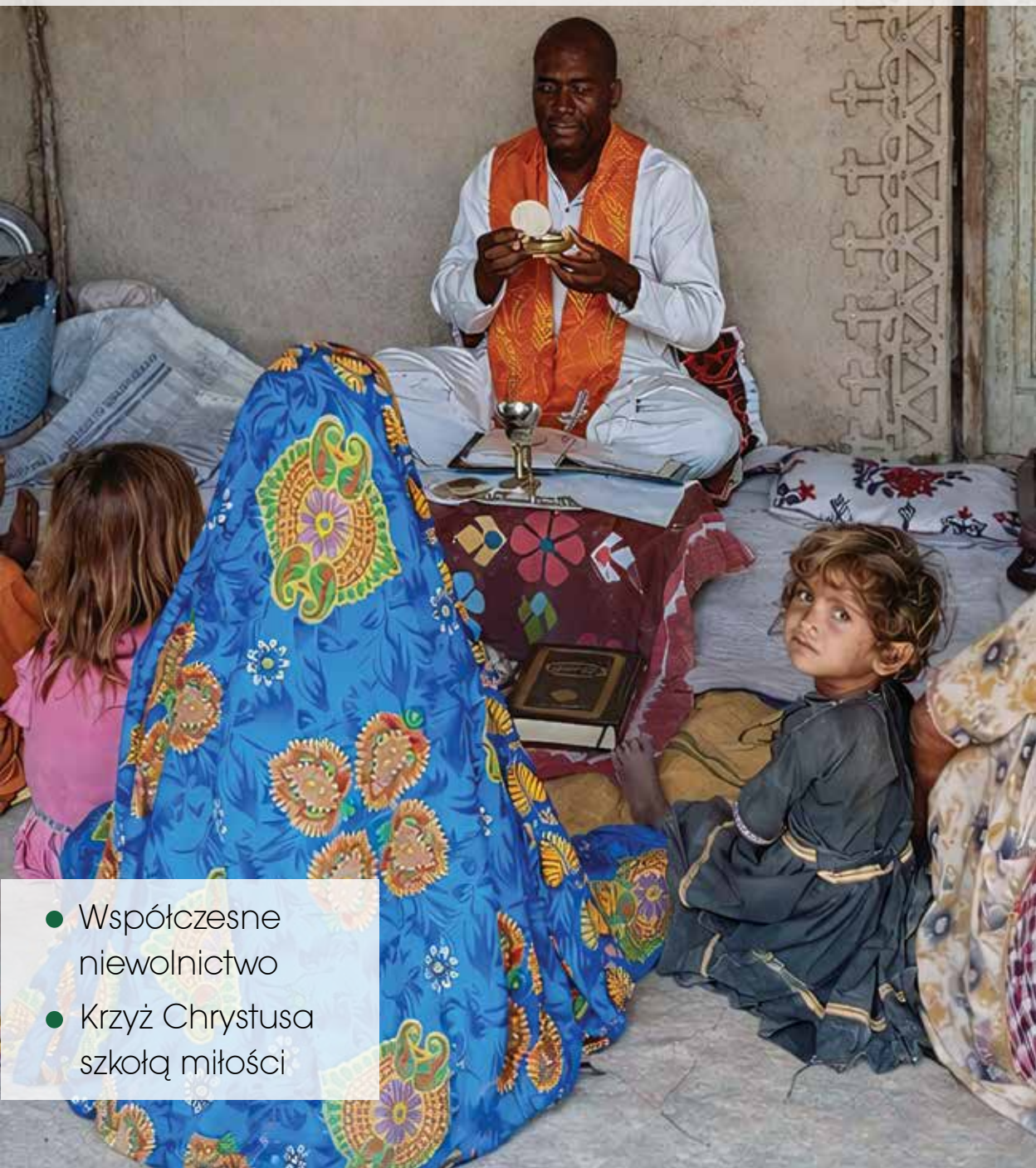


ECHO z AFRYKI

i innych kontynentów

nr 3 / marzec 2026

rok CXXXIV



- Współczesne niewolnictwo
- Krzyż Chrystusa szkółą miłości

Marzec wprowadza nas w szczególnie cichy czas Wielkiego Postru – czas ciszy, zatrzymania i kontemplacji drogi krzyża. To właśnie na tej drodze odkrywamy Jezusa, który w swojej tajemnicy nie jest znakiem cierpienia samego w sobie, lecz objawieniem miłości bez granic. W Sercu Jezusa każdy z nas może odnaleźć bezpieczną przestrzeń – miejsce ukojenia, sensu i usprawiedliwienia. Tam objawia się prawda o Bogu, który nie odrzuca, ale przyjmuje; nie oskarża, lecz ratuje.



Jednocześnie tak wielu naszych braci i siostr – równie umiłowanych przez Boga – wciąż nie wie, gdzie jest ich dom. Nie zna drogi prowadzącej do Jego Serca. Dlatego tak bardzo potrzeba dziś znaków na drodze: obecności, świadectwa, cichego towarzyszenia, które pomaga odnaleźć sens ziemskiego pielgrzymowania. Tylko doświadczona miłość może stać się darem przekazywanym na krańce świata.

W bieżącym numerze *Echa* pragniemy zaprosić do wdzięczności: za bezinteresowny dar zbawienia oraz za tych, którzy idą aż po krańce ziemi, by głosić, że krzyż nie jest znakiem porażki, lecz zwycięstwa miłości. Dziękujemy także wszystkim, którzy towarzyszą misjonarzom na ich drodze wiary – często trudnej i naznaczonej wyzwaniem – poprzez modlitwę, solidarność i cichą obecność. To właśnie ta wspólna droga sprawia, że świadectwo Ewangelii może być niesione dalej, z nadzieją i odpowiedzialnością.

s. Elżbieta Sołtysik SSPC

Spis treści

Z życia Kościoła		Temat miesiąca	
Drogi wiary	3	Tam, gdzie wojna, tam potrzeba nadziei	20
Wiadomości	4	Rodzina klaweriańska	
Poczta z misji		Rodzina klaweriańska w Trydencie	24
Współczesne niewolnictwo	6	Kalendarium	
Działalność duszpasterska w diecezji Gaoua	8	Dzień Pamięci i Modlitwy za Misjonarzy – Świadców Wiary i Męczenników	28
Wielka radość i ogromne wyzwanie	10	Prośba miesiąca	
Projekty Misyjne		Remont Centrum Formacyjnego św. Jana Pawła II	29
Troska o młodych	14		
Duchowość misyjna			
Krzyż Chrystusa szkołą miłości	18		

Okładka 1 i 4, fot. arch. SSPC

Drogi wiary

W świecie dotkniętym wojnami i niesprawiedliwościami, nawet tam, gdzie wszystko wydaje się stracone, migranci i uchodźcy stają się zwiastunami nadziei. Ich odwaga i upór są heroicznym świadectwem wiary, która widzi ponad to, co widzą nasze oczy, i daje im siłę, by stawić czoła śmierci na różnych współczesnych szlakach migracyjnych. Również tutaj można dostrzec wyraźną analogię do doświadczenia ludu Izraela wędrującego po pustyni, który zмага się z wszelkim niebezpieczeństwem, ufając opiece Pana: *Bo On sam cię wyzwoli z sidła myśliwego i od słowa niosącego zgubę. Okryje cię swoimi piórami, pod Jego skrzydła się schronisz; wierność Jego jest puklerzem i tarczą. Nie ulęknieś się strachu nocnego ani strzały za dnia lecącej, ani zarazy skradającej się w mroku, ani moru niszczącego w południe* (Ps 91, 3-6).

Migranci i uchodźcy przypominają Kościołowi o jego wymiarze pielgrzymim, nieustannie dążącym do osiągnięcia ostatecznej ojczyzny, podtrzymywanym przez nadzieję, która jest cnotą teologalną. Za każdym razem, gdy Kościół ulega pokusie osiedlenia się i przestaje być *civitas peregrina* – ludem Bożym pielgrzymującym ku ojczyźnie niebieskiej (por. Augustyn, *O Państwie Bożym*, Księga XIV-XVI), przestaje być w świecie i staje się ze świata (por. J 15, 19). Jest to pokusa obecna już w pierwszych wspólnotach chrześcijańskich, do tego stopnia, że Apostoł Paweł musi przypomnieć Kościołowi w Filippi, iż *nasza bowiem ojczyzna jest w niebie*.

Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, w podobne do swego chwalebного ciała tą mocą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować (Flp 3, 20-21).

W szczególny sposób, katolicy migranci i uchodźcy mogą stać się dziś misjonarzami nadziei w przyjmujących ich krajach, wskazując nowe drogi wiary tam, gdzie orędzie Jezusa Chrystusa jeszcze nie dotarło lub inicjując dialog międzyreligijny oparty na życiu powszednim i poszukiwaniu wspólnych wartości. Dzięki swojemu duchowemu entuzjazmowi i żywotności mogą się oni bowiem przyczynić do ożywienia skostniałych i ociążałych wspólnot kościelnych, w których groźnie poszerza się pustynia duchowa. Ich obecność należy zatem uznać i docenić jako prawdziwe błogosławieństwo Boże, okazję do otwarcia się na łaskę Boga, który daje nową energię i nadzieję swojemu Kościołowi: *Nie zapominajcie też o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę* (Hbr 13, 2).

papież Leon XIV
Orędzie na
Światowy Dzień
Migranta
i Uchodźcy

Wiara to droga za Jezusem,
fot. arch. SSPC



Wiadomości

WYBRZEŻE KOŚCI SŁONIOWEJ

Biskupi Wybrzeża Kości Słoniowej zapowiedzieli utworzenie Katolickiego Uniwersytetu. Decyzja zapadła podczas 128. Zgromadzenia Plenarnego Episkopatu w San Pedro. Nowa uczelnia, prowadzona przez Katolicką Akademię Wybrzeża Kości Słoniowej, ma być odpowiedzią Kościoła na wyzwania edukacyjne, społeczne i moralne współczesnej Afryki. W homilii otwierającej obrady bp Marcellin Yao Kouadio wyraził niepokój o stan demokracji w wielu krajach kontynentu, mówiąc o *suwerenności przechwyconej* i władzy zdobywanej nieuczciwie. Wezwał rządzących, by byli *blagostawieństwem dla narodów, którym służą*. Projekt uniwersytetu wpisuje się w misję Kościoła, który chce formować liderów zdolnych łączyć wiarę, kompetencje i odpowiedzialność społeczną.

Agencja Fides

SUDAN POŁUDNIOWY

W Yambio, na zachodzie Sudanu Południowego, bp Eduardo Hiiboro Kussala zainaugurował nowe Centrum Duszpasterskie dla Zachodniego Dekanatu diecezji Tombura-Yambio. W przemówieniu skierowanym do wiernych i władz biskup przypomniał, że lokalna ludność od ponad pięciu lat żyje pod ciężarem przemocy, przesiedleń i głębokiej



Edukacja to przyszłość, fot. arch. SSPC

traumy. *Nie utraciliście jednak człowieczeństwa. Wasza miłość, hojność i radość pośród bólu świadczą o wewnętrznej sile, danej przez Boga. Niech stanie się ona fundamentem pokoju* – podkreślił hierarcha. Bp Hiiboro nawiązał do niedawnej, blisko dziesięciodniowej wizyty duszpasterskiej, prowadzącej z Yambio do Tombury przez wikariat Ezo. Jak zaznaczył, nie była to zwykła podróż, lecz *pielgrzymka serca – przez rany, wiarę i nadzieję ludu Bożego*. Zniszczone drogi i liczne trudności nie zniechęciły uczestników, lecz umocniły przekonanie, że misją Kościoła jest trwać przy ludziach najbardziej doświadczonych cierpieniem. Nowe Centrum Duszpasterskie ma wzmocnić koordynację działań Kościoła, rozwój ewangelizacji oraz formację duszpasterzy i świeckich liderów. Uczestnicy uroczystości – kapłani, osoby konsekrowane, katechiści i wierni – wyrazili wdzięczność, nazywając centrum *blagostawieństwem*.

stwem dla regionu. Biskup zachęcił, by stało się ono miejscem jedności, służby i nadziei dla wspólnot dotkniętych latami konfliktu.

Agencja Fides

MOZAMBIK

Ponad 600 tys. osób, w tym setki tysięcy dzieci, ucierpiało w wyniku jednej z największych od lat powodzi w Mozambiku. Ludzie stracili domy i żyją w przepelnionych schroniskach. Misjonarka kombonianka z Maputo mówi wprost: *Ludzie są wyczerpani. Umierają z głodu, biedy, chorób i katastrof naturalnych. Zniszczone drogi i mosty uniemożliwiają dostarczanie leków. Codziennie przywożą dzieci w bardzo ciężkim stanie. Brakuje nawet insuliny* – relacjonuje siostra. Arcybiskup Maputo João Carlos Hatoa Nunes wezwał Kościół i społeczeństwo do modlitwy i konkretnej solidarności, przypominając, że wiara musi przekładać się na czyny. UNICEF ostrzega, że bez natychmiastowej pomocy krajowi grozi jeszcze większa tragedia.

Agencja Fides

NIGER

Na początku roku doszło do poważnego ataku zbrojnego na międzynarodowe lotnisko Diiori Hamani w Niamey, stolicy Nigru. Według lokalnych źródeł, około północy niezidentyfikowana grupa zbrojna zaatakowała posterunek ochrony lotniska. Strzelanina trwała blisko dwie godziny. Na niebie widoczne były pociski przeciwlotnicze, prawdopodobnie użyte do zestrzelenia dronów

wykorzystywanych przez napastników. Nad ranem sytuacja została opanowana. Kompleks lotniskowy, położony 10 km od centrum miasta, obejmuje zarówno część cywilną, jak i Bazę 101 sił powietrznych Nigru. Do lipca 2024 r. była ona wykorzystywana przez wojsko USA do operacji dronowych przeciwko ugrupowaniom dżihadystycznym. Obecnie teren ten ma stać się nową bazą dla tureckich dronów bojowych oraz siedzibą wspólnych sił Nigru, Burkina Faso i Mali – państw należących do Sojuszu Państw Sahelu. Według doniesień, na terenie bazy przebywają także rosyjscy żołnierze wspierający wojskową juntę rządzącą krajem od lipca 2023 r. Szczególne zaniepokojenie budzi fakt, że w magazynach lotniska składowanych jest około 1000 ton tlenku uranu („yellowcake”), wydobytego w kopalni Arlit przez francuską firmę Orano. Surowiec ten stał się przedmiotem sporu między przedsiębiorstwem a władzami wojskowymi, które przejęły go po zamachu stanu. Transport uranu do portu Lomé w Togo – planowany w celu sprzedaży rosyjskiej spółce – został wstrzymany ze względów bezpieczeństwa i nacisków dyplomatycznych Francji.

Atak na lotnisko przypisywany jest bojownikom ugrupowania JNIM, jednego z najbardziej aktywnych ruchów dżihadystycznych w regionie. Wydarzenie to pokazuje, jak krucha pozostaje sytuacja bezpieczeństwa w Sahelu oraz jak poważne konsekwencje dla stabilności regionu mogą mieć konflikty polityczne, militarne i gospodarcze.

Agencja Fides



W drodze do wolności potrzebna jest konkretna pomoc, fot. Z. Adet

Współczesne niewolnictwo

PAKISTAN. Niewolnictwo kojarzy się często z odległą przeszłością: z kajdanami, targami niewolników i historią kolonializmu.

Tymczasem także dziś, w XXI wieku, miliony ludzi na świecie żyją w warunkach, które w istocie są nowoczesną formą zniewolenia. Jednym z najbardziej dramatycznych przykładów tego zjawiska jest sytuacja ludu Kutchi Kholi w południowym Pakistanie.



fot. mapchart.net

Niewidzialny mechanizm

Kutchi Kholi to społeczność plemienna, w dużej mierze chrześcijańska, żyjąca w prowincji Sindh. Około 94 procent jej członków pracuje jako tzw. *bonded labourers* – robotnicy przymusowi. Mechanizm zniewolenia jest prosty, a zarazem okrutnie skuteczny. Rodziny, nie mając własnej ziemi ani środków do życia, zaciągają długi u właścicieli ziemskich. W zamian zobowiązują się do pracy na ich polach. Dług jednak nie maleje –

przeciwnie, jest stale powiększany przez arbitralnie naliczane koszty. Ludzie nie otrzymują uczciwego wynagrodzenia, a często nawet należnej części plonów, w tym podstawowej żywności, jak pszenica. Nie mając ani ziemi, ani domu, mogą zostać w każdej chwili wyrzuceni z miejsca zamieszkania. Nie mają prawa głosu, nie potrafią czytać ani pisać. Żyją w lęku, zależni całkowicie od decyzji właścicieli ziemskich. To niewolnictwo bez łańcuchów – ale z długiem i strachem.

Kościół po stronie zniewolonych

Kościół katolicki w diecezji Hajdarabad od ponad czterdziestu lat towarzyszy ludowi Kutchi Kholi. Nie ogranicza się do pomocy doraźnej, lecz konsekwentnie szuka dróg wyzwolenia, inspirowanych Ewangelią i społeczną nauką Kościoła. Kluczowe okazało się jedno pytanie: jak pomóc ludziom odzyskać wolność w sposób trwały? Odpowiedź przyszła poprzez bardzo konkretne działania: zakup ziemi i tworzenie osiedli wspólnotowych dla rodzin, które decydują się zerwać zależność od właścicieli ziemskich. Własny skrawek ziemi oznacza coś więcej niż dach nad głową – oznacza bezpieczeństwo, godność i przyszłość.

Droga ku wolności

Pierwsze takie osiedle – Josephabad, poświęcone św. Józefowi – powstało blisko piętnaście lat temu. Dziś mieszka tam 26 rodzin. Kolejne – Shanti Nagar, *Miasto Pokoju* – utworzono trzy lata temu przy wsparciu sióstr zakonnych. Tam osiedliło się już 15 rodzin, a na miejscu działa szkoła, do której uczęszczają dzieci także z okolicznych wiosek. Doświadczenie pokazuje jasno: rodziny, które uwolniły się spod władzy właścicieli ziemskich, zaczynają się rozwijać. Posyłają dzieci do szkoły, podejmują uczciwą pracę, uczą się współodpowiedzialności za wspólnotę. Szczególnie ważna jest edukacja dziewcząt – dotąd często pozbawionych nauki z obawy o bezpieczeństwo. Nowe osiedla działają w oparciu o samorządność. Mieszkańcy wybierają własny komitet, który pomaga rozwiązywać problemy bez ingerencji

**Misje to nie tylko
głoszenie Ewangelii
słowem, ale także
przywracanie człowiekowi
godności w najbardziej
podstawowych
wymiarach życia.**

z zewnątrz. To szkoła wolności i odpowiedzialności – pierwsze kroki ku prawdziwej niezależności.

Owoce posługi misyjnej

Historia Kutchi Kholi pokazuje, że misje to nie tylko głoszenie Ewangelii słowem, ale także przywracanie człowiekowi godności w najbardziej podstawowych wymiarach życia. Tam, gdzie przez pokolenia panował strach i zależność, rodzi się nadzieja. Tam, gdzie dzieci nie miały przyszłości, pojawia się szkoła. Tam, gdzie ludzie byli *czyjś własnością*, zaczynają być wspólnotą. Dziś Kościół w Hajdarabad planuje kolejne osiedle dla rodzin Kutchi Kholi. To odpowiedź na realne potrzeby i zarazem znak, że współczesne niewolnictwo nie jest losem nieodwracalnym. Wolność ma swoją cenę. Ale – jak pokazuje to doświadczenie – jest możliwa, gdy Kościół staje po stronie najsłabszych, a ludzie odzyskują wiarę w to, że ich życie może wyglądać inaczej.

ks. Zachaes Okoth Adet MHM
Pakistan

Działalność duszpasterska w diecezji Gaoua

BURKINA FASO. W diecezji Gaoua Kościół jest blisko człowieka w każdej sytuacji życia: pośród żołnierzy, więźniów, młodzieży oraz osób wewnętrznie przesiedlonych. Biskup Modeste Kambou dzieli się świadectwem duszpasterskiego zaangażowania, które rodzi się z Ewangelii i służy integralnemu rozwojowi człowieka.



fot. mapchart.net

*Drogie Siostry Misjonarki
św. Piotra Klawera,*

pragnę podzielić się z Wami i Waszymi dobroczyńcami kilkoma przykładami zaangażowania wiernych diecezji Gaoua na rzecz integralnego rozwoju człowieka. Czy to w duszpasterstwie wśród żołnierzy, wśród osadzonych w zakładzie kar-

nym, osób wewnętrznie przesiedlonych, młodzieży czy poprzez śpiew chóralny – wszędzie staramy się okazywać bliskość, troskę i miłość Chrystusa do bliźniego, podejmowaną dla dobra wszystkich.

Duszpasterstwo wśród żołnierzy

W uroczystość Wszystkich Świętych,

Nabożeństwo dla służb bezpieczeństwa, fot. M. Kambou



1 listopada 2025 roku, w katedrze w Gaoua została odprawiona msza święta w intencji duszpasterstwa żołnierzy. Podczas liturgii modliliśmy się o pokój w Burkina Faso, za siły bezpieczeństwa znajdujące się na froncie, o zbawienie dla poległych członków służb oraz za wszystkich zmarłych. Obecne były wszystkie formacje sił bezpieczeństwa. Po zakończeniu Eucharystii przedstawiciele poszczególnych gremiów, kapelan wojskowy ojciec Jérôme Pooda oraz ja spędziliśmy chwilę na wspólnej rozmowie i umocnieniu więzi wspólnoty.

Byłem więźniem

9 listopada 2025 roku w kaplicy więzienia w Gaoua została odprawiona msza święta dla naszych uwięzionych braci i sióstr. Była to wielka radość móc przeżywać ten moment razem z chórem św. Oriona z Tonkar, innymi wiernymi oraz osobami osadzonymi. W homilii o. Somé zwrócił uwagę na trzy zasadnicze prawdy: Kościół jako miejsce świętej obecności Boga, Jezusa Chrystusa jako prawdziwą świątynię, której jesteśmy członkami, oraz nasze ciała jako świątynie Ducha Świętego. Uwięzieni bracia zostali w ten sposób wezwani do głębokiego szacunku wobec godności ludzkiego ciała.

Duszpasterstwo więzienne prowadzą członkowie wspólnoty Don Orione, którzy z wielkim oddaniem towarzyszą więźniom i ich rodzinom. Wszak to Jezus powiedział: byłem więźniem, a odwiedziliście mnie. Celebracja zakończyła się błogosławieństwem oraz wręczeniem różańców jako znaku miłości i posłania misyjnego.

Radość młodzieży

W listopadzie 2025 roku we wszystkich diecezjach Burkina Faso obchodzono Tydzień Młodzieży pod hasłem: *Młodzi, nie wstydzcie się dawać świadectwa o waszym Panu* (por. 2 Tm 1,8). W diecezji Gaoua młodzież parafii św. Józefa w Legmoin zorganizowała liczne inicjatywy: adorację Najświętszego Sakramentu, modlitwę różańcową w grocie maryjnej, spowiedź, dzień prac porządkowych oraz wieczór integracyjny. Szczególnym wydarzeniem była uroczystość Chrystusa Króla połączona z Narodowym Dniem Młodzieży oraz koncertem chóru św. Cecylii, tworzonych głównie przez młodych. Radość wspólnego świętowania trwała aż do zmroku.



Radosne spotkanie z przesiedleńcami, fot. M. Kambou



Wszystko zawieramy Maryi
w modlitwie różańcowej, fot. M.Kambou

Migranci i przesiedleńcy

W naszej diecezji żyje wiele osób wewnętrznie przesiedlonych oraz ofiar handlu ludźmi. Oprócz pomocy materialnej została zorganizowana diecezjalna celebracja eucharystyczna, sprawowana w kilku językach, aby jak największej osób mogło w niej uczestniczyć.

Ojciec Anicet Somé w homilii umacniał tych, którzy z powodu przesiedlenia oraz różnic językowych i kulturowych znaleźli się w trudnej sytuacji. Zachęcał wiernych do otwartości na języki i kultury nowych miejsc zamieszkania. Po mszy świętej odbyły się występy kulturalne oraz wspólny posiłek, który stał się znakiem jedności i braterskiej wspólnoty. Niech Dobry Pasterz, który przyszedł, który przychodzi i który przyjdzie, obdarza nas nieustannie łaską bycia pasterzami według Bożego serca oraz budowania lepszego świata. Trwajmy zjednoczeni w Chrystusie.

Niech Pan błogosławi Was drodzy dobroczyńcy oraz Waszych bliskich.

Z modlitwą i pasterskim błogosławieństwem.

bp Modeste Kambou
Gaoua, Burkina Faso

Wielka radość i ogromne wyzwanie



fot. mapchart.net

MADAGASKAR. Biskup Marek Ochlak OMI, oblat Maryi Niepokalanej, przez wiele lat misjonarz i przełożony zakonny, od 2025 roku jest ordynariuszem diecezji Fenoarivo Atsinanana na Madagaskarze. W liście skierowanym do siostr klawerianek i dobroczyńców dzieli się swoim misyjnym doświadczeniem, opisuje realia jednej z najuboższych diecezji wyspy i zaprasza do wspólnej odpowiedzialności za dzieło ewangelizacji.

Drogie siostry klawerianki i drodzy dobroczyńcy, serdecznie pozdrawiam Was z Madagaskaru! Z siostrami

klaweriankami znam się jeszcze z czasu mojego zaangażowania misyjnego w Poznaniu, gdzie byłem członkiem Archidiecezjalnej Komisji Misyjnej. Miałem również okazję poznać wspólnotę sióstr klawerianek mieszkających niedaleko naszego klasztoru. Chciałbym w kilku słowach przedstawić swoją osobę oraz podzielić się tym, w jaki sposób Pan Bóg prowadzi mnie dziś w dziele misyjnym.

Misjonarz „od zawsze”

Przez 26 lat pracowałem jako misjonarz Oblat Maryi Niepokalanej. Następnie mój prowincjał wezwał mnie do Polski, abym podjął posługę dyrektora Prokury Misyjnej w Poznaniu. Po niespełna dwóch latach zostałem wybrany prowincjałem jednej z największych prowincji w świecie oblackim. Jednak Pan Bóg miał wobec mnie jeszcze inne plany, którymi pragnę się z Wami podzielić.

Obecnie jestem biskupem diecezji Fenoarivo Atsinanana na Madagaskarze.

Jako Oblat Maryi Niepokalanej zostałem mianowany ordynariuszem tej diecezji 17 kwietnia 2025 roku, w Wielki Czwartek. Była to ostatnia nominacja biskupia, której udzielił papież Franciszek w czasie swojego pontyfikatu. 6 lipca 2025 roku przyjąłem święcenia biskupie w Polsce – w Gdańsku, w kościele rektoralnym Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

Z całego serca dziękuję za modlitwę, życzenia i ogrom dobra, którego w tym czasie doświadczyłem od tak wielu życzliwych osób. Wielkie Bóg zapłać!

Nowa misja i nowe posłanie

10 sierpnia 2025 roku przybyłem na Madagaskar, aby oficjalnie objąć diecezję. Ingres odbył się na miejscowym stadionie i zgromadził ponad 12 tysięcy wiernych. Było to niezwykle doświadczenie Kościoła żywego – wspólnej Eucharystii i dziękczynienia za wielkie rzeczy, które Pan Bóg czyni pośród nas



Być blisko ludzi to jedno z ważniejszych zadań biskupa, fot. M. Ochlak

każdego dnia. Dziękuję Bogu, że w tym ważnym momencie mojego życia misyjnego mogła uczestniczyć liczna delegacja z Polski: przedstawiciele mojej rodziny, oblaci oraz księża diecezjalni.

Diecezja Fenoarivo Atsinanana należy do najuboższych na Madagaskarze. Położona jest na wschodnim wybrzeżu wyspy i została utworzona w 2001 roku. Jej pierwszym biskupem był obecny kardynał Désiré Tsarahazana, arcybiskup Tamatave, a drugim biskup Marcellin, który rok temu został przeniesiony do innej diecezji. Przez rok diecezja pozostawała bez pasterza.

Nowa ojczyzna i jej trudności

Na terenie diecezji wciąż żyje duża grupa osób wyznających religię tradycyjną, związaną z animizmem. Większość mieszkańców utrzymuje się z rolnictwa i rybołówstwa. Ocean Indyjski, nad którym leży diecezja, jest dla nich głównym źródłem utrzymania – mówi się, że stanowi on dla nich *drugie ryżowisko* (tanimbary faharoa).



Ubóstwo społeczeństwa wynika przede wszystkim z braku dostępu do edukacji oraz fatalnej infrastruktury drogowej. Rodzice pragną, aby ich dzieci się uczyły, jednak brakuje szkół – także zawodowych – a często również środków na opłacenie czesnego, zakup zeszytów i książek. Dlatego adopcja szkolna jest dla wielu rodzin prawdziwym darem z nieba.

Drugim wielkim problemem jest brak dróg i mostów. Przykładowo: przejazd ze stolicy diecezji do portowego miasta Tamatave, około 100 kilometrów, zajmuje 6-7 godzin. Co więcej, dwadzieścia lat temu drogi były w znacznie lepszym stanie. Korupcja i złe zarządzanie państwem pogłębiają trudności. Ostatni czas przyniósł również niestabilność polityczną – w protestach zginęło niemal 30 osób, wielu zostało rannych, a władzę przejął rząd tymczasowy.

Mimo bogactwa regionu w uprawy, takie jak goździki, wanilia, kawa, ryż czy owoce cytrusowe, transport płodów rolnych jest bardzo utrudniony, a niekiedy możliwy jedynie drogą wodną. Na Madagaskarze aż 75% ludności nie umie czytać i pisać, a 80% nie ma dostępu do podstawowych warunków życia: czystej wody, prądu, opieki medycznej czy szkół. Dlatego pomoc z zewnątrz, zwłaszcza w dziedzinie edukacji i ochrony zdrowia, jest absolutnie konieczna.

Edukacja

Od lat prowadzę program adopcji szkolnej – najpierw we współpracy ze Słowacją i Szwajcarią, a później z Polską

Droga misyjna wymaga odwagi, fot. M. Ochlak



Być misjonarzem to zaszczyt, fot. M. Ochlak

i Kanadą. Owoce tej pomocy są niezwykle: spotykam dziś wykształconych ludzi, pełniących odpowiedzialne funkcje, którzy z wdzięcznością wspominają misjonarzy i Kościół, dzięki którym mogli się uczyć. Teraz sami pomagają innym. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy angażują się w adopcję szkolną.

Kościół na Madagaskarze odgrywa kluczową rolę w rozwoju edukacji, opieki zdrowotnej i życia społecznego. Ostatnio spotkaliśmy wolontariuszy z Francji, którzy nieśli pomoc dentystyczną: leczyli dzieci, usuwali chore zęby i wykonywali protezy dla dorosłych. Pragną wracać, by nadal służyć najbardziej potrzebującym.

W diecezji planujemy utworzyć dom wolontariatu, który umożliwi przyjazd i godne zakwaterowanie wolontariuszy. Wymaga to wsparcia finansowego, ale wierzę, że dzięki Bożej Opatrzności uda się ten plan zrealizować.

Jako nowy biskup szczególną troską otaczam kapłanów mojej diecezji. Jest ich 63, w tym 5 zakonnych, oraz ponad 100 siostr zakonnych. Wielkim wyzwaniem jest zapewnienie księżom intencji mszalnych, które stanowią podstawowe źródło ich utrzymania. Po moim poprzedniku nie pozostały żadne intencje,

Z całego serca dziękuję za modlitwę, życzenia i ogrom dobra, którego w tym czasie doświadczyłem od tak wielu życzliwych osób.

a potrzeby są ogromne. Dlatego z pokorą proszę o pomoc – także w formie stałego wsparcia intencjami mszalnymi, jeśli tylko jest to możliwe.

Ku przyszłości

Na zakończenie przedstawiam główne priorytety diecezji Fenoarivo Atsinanana: ewangelizacja i katecheza, formacja duchowieństwa, osób konsekrowanych i katechetów świeckich, pomoc najuboższym, chorym, starszym i sierotom, rozwój edukacji i adopcji szkolnej, dostęp do czystej wody, poprawa infrastruktury diecezjalnej, troska o codzienne życie kapłanów i katechetów.

Jestem w diecezji dopiero od kilku miesięcy, dlatego te priorytety będą jeszcze doprecyzowywane. Już dziś zapraszam jednak do wspólnej odpowiedzialności misyjnej i współpracy.

Polecam tę misję Panu Bogu przez ręce Niepokalanej i wszystkich świętych. Zapewniam o modlitwie i proszę o modlitewne wsparcie.

Z pasterskim błogosławieństwem

bp Marek Ochlak OMI
diecezja Fenoarivo Atsinanana,
Madagaskar

Projekty zrealizowane w 2025 roku

Troska o młodych

Niedziela Palmowa, która w tym roku przypada pod koniec marca, w wielu diecezjach w Polsce będzie gromadzić młodzież na dorocznych diecezjalnych spotkaniach. To szczególnie czas modlitwy, wspólnoty i umacniania wiary młodego pokolenia. Troska o przekaz wiary i formację młodych jest jednym z najważniejszych zadań Kościoła – zarówno w Polsce, jak i na terenach misyjnych. Wasze wsparcie projektów misyjnych obejmuje również ten wymiar posługi: towarzyszenie młodym, pomoc w ich integralnym rozwoju oraz troskę o godne warunki życia. W sytuacjach konfliktów zbrojnych oznacza to często zapewnienie najbardziej podstawowych środków do codziennego funkcjonowania. Za to wsparcie z głębi serca – dziękujemy.

Europa – Ukraina

Projekt: Pomoc dla ofiar wojny.

Realizacja: Zakup podstawowych artykułów pierwszej potrzeby: poduszek, kołder, pościeli, ręczników.

Beneficjent: Centrum dla osób wewnętrznie przesiedlonych w Iwano-Frankiwsku.



Realna pomoc ofiarom wojny, fot. M. Łapkiv

Z całego serca dziękujemy za hojne wsparcie finansowe. Dla naszego kraju każda darowizna i każda modlitwa są darem o ogromnym znaczeniu. Z wdzięcznością przyjmujemy okazane współczucie i solidarność w tym trudnym czasie.

W czwartym roku wojny, licząc od pełnoskalowej inwazji w lutym 2022 r., potrzeby humanitarne w Ukrainie pozostają bardzo duże. Około 12,7 miliona osób, czyli 36% ludności, wymaga pomocy humanitarnej. Zniszczenia infrastruktury cywilnej oraz masowe przesiedlenia nadal pogłębiają kryzys.

Od początku wojny w samym tylko centrum przyjęliśmy ponad 2,5 tys. osób wewnętrznie przesiedlonych, głównie kobiet, dzieci i osób starszych. Zapewniamy o naszej modlitwie i głębokiej wdzięczności.

ks. dr Mychajło Łapkiv

Afryka – Kamerun

Projekt: Wsparcie organizacji Diecezjalnych Dni Młodzieży.

Realizacja: Wyżywienie i transport dla około 700 młodych.

Beneficjent: Diecezja Bafia.

Jesteśmy nieskończenie wdzięczni za Wasze nieocenione wsparcie finansowe i duchowe, jakie otrzymaliśmy. W spotkaniu wzięło udział 708 młodych ludzi ze wszystkich ośmiu stref diecezji Bafia. Dni te odbyły się w parafii św. Jana Chrzciciela, w sanktuarium Matki Bożej Wieczernika w Somo, jako wprowadzenie do setnej rocznicy istnienia tej parafii. Program obejmował konferencje, katechezy, debaty, warsztaty, spowiedź, modlitwę oraz liczne formy integracji. Przyjmijcie z głębi serca wdzięczność wszystkich młodych diecezji Bafia. Zapewniamy o naszej modlitwie, szczególnie w intencji rodzących się powołań do służby misyjnej w Waszym kraju.

ks. Jean Léonel Nkoa Nkolo
diecezjalny duszpasterz
młodzieży i dzieci



Uczestnicy spotkania młodych, fot. J. Nkolo



Wykańczanie budynku, fot. W. Szulczyński

Azja – Gruzja

Projekt: Budowa Domu Salezjańskiego dla ubogiej młodzieży w Tbilisi.

Realizacja: Projekt w trakcie realizacji.

Beneficjent: Salezjanie Księdza Bosko (SDB).

Z całego serca dziękujemy za wsparcie przekazane na kontynuację i stopniowe wykańczanie domu dla ubogiej młodzieży w Tbilisi. Otrzymane środki zostały już zaksięgowane i stanowią realną pomoc w dalszych pracach budowlanych. Projekt domu powstał przed pandemią. Konsekwencją wojny w Ukrainie był gwałtowny wzrost cen materiałów budowlanych i usług. Powstający obiekt będzie służył ubogiej młodzieży, dzieciom ulicy, młodym z rodzin uchodźczych oraz osobom z prowincji, które pragną się uczyć, lecz nie mają środków, by utrzymać się w stolicy.

Dzięki wsparciu dobrodziejów dzieło to może być konsekwentnie kontynuowane.

Z modlitwą i wdzięcznością
ks. Witold Szulczyński SDB



Aby narody dążyły do skutecznego rozbrojenia
przywódcy wybierali drogę dialogu



fot. arch. SSPC

jenia, zwłaszcza nuklearnego i aby światowi
gu i dyplomacji zamiast przemocy.

Intencja Apostolstwa Modlitwy, marzec 2026

Krzyż Chrystusa szkołą miłości

Marzec, czas Wielkiego Postu, zaprasza do kontemplacji Krzyża, która kształtuje serce zdolne do miłości i współczucia. Bł. Maria Teresa Ledóchowska uczy, że z takiego spojrzenia rodzi się autentyczne zaangażowanie misyjne.



Krzyż, przed którym modliła się
bł. Maria Teresa Ledóchowska, fot. arch. SSPC

Duchowość Krzyża

Pobożność XIX wieku była mocno oparta na rozważaniu Męki Pana Jezusa i kontemplacji Krzyża. W czasie pobytu na dworze księżęcym w Salzburgu Maria Teresa żyła w szczególnej atmosferze religijnej. Dworski duchowny, ojciec franciszkanin, dostarczał jej odpowiedniej lektury, pomocnej w zgłębianiu tajemnicy Krzyża i objawionej w nim miłości Boga.

Tak kształtowała się jej relacja z Bogiem i z drugim człowiekiem, w którego cierpieniu widziała oblicze cierpiącego Chrystusa. Patrząc na Ukrzyżowanego, uczyła się nowego sposobu bycia wobec cierpiących – bardziej uważnego, wolnego od pośpiesznych ocen i pełnego współczucia.

To duchowe doświadczenie zaowocowało w niej przekonaniem, że im głębsza jest relacja z Bogiem, tym większa staje się otwartość na cierpienie innych.

Spojrzenie miłości

Czytając jej pisma można szybko dostrzec jasny cel, jaki wyznaczyła swojemu zaangażowaniu misyjnemu. Jej serce, wypełnione Bogiem, dawało jej zdolność do patrzenia dalej – ponad cierpienie fizyczne spowodowane brakiem środków materialnych i izolacją społeczną. W sposób szczególny dostrzegała potrzeby *biednych niewolników afrykańskich* i pragnęła dla nich zarówno wolności fizycznej, jak i duchowej.

W 1891 roku wygłosiła konferencję o kardynale Lavigerie, która do dziś inspiruje do refleksji nad chrześcijańską misją miłości i solidarności. Mówiła z pełnym przekonaniem: *Chrystus Pan nakazał nam nie tylko miłość Boga, ale także miłość bliźniego. Dał nam wszystkich ludzi za braci. Takim bratem jest również biedny, dręczony niewolnik w Afryce. Gdzież moglibyśmy pełniej praktykować miłość bliźniego, jak nie tam, gdzie mamy pewność, że dzieło miłosierdzia wobec ciała jest jednocześnie dziełem miłosierdzia duchowego, gdzie chodzi o zbawienie tysięcy, a nawet milionów dusz?*

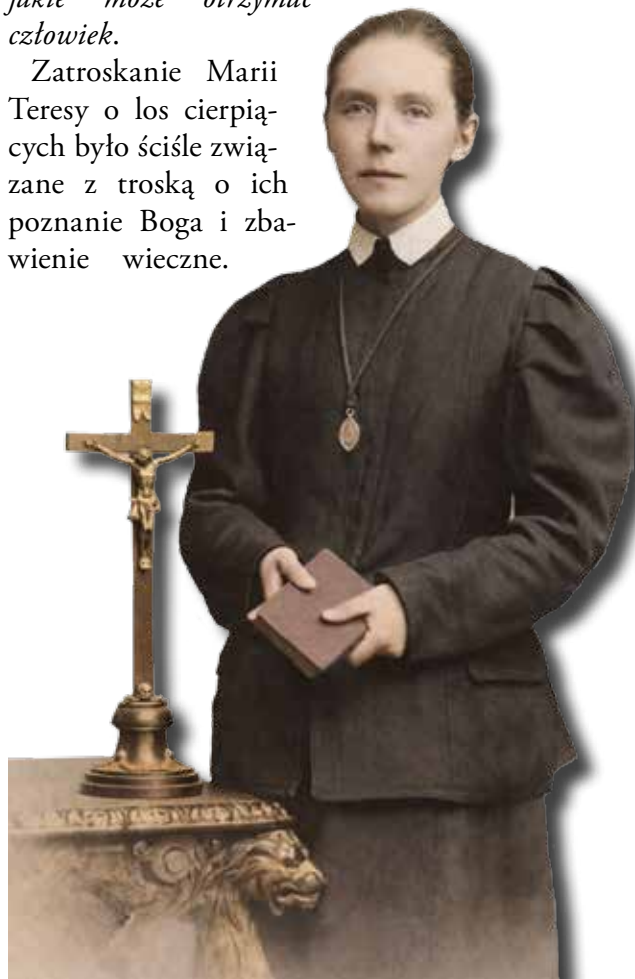
Cel misyjny

Poświęcając się sprawie niewolników afrykańskich, Maria Teresa patrzyła na nich nie tylko jak na ofiary niesprawiedliwości społecznej, lecz przede wszystkim jak na ludzi obdarzonych tą samą, niezbywalną godnością dzieci Bożych. Świadomość, że *ci nieszczęśnicy nie wiedzą nic o Bogu (...), nie znają Jezusa, którego Najświętsza Krew została prze-*

łana również za ich nieśmiertelne dusze, poruszała ją do głębi i stawała się źródłem oraz siłą jej zaangażowania.

W ten sposób umacniało się w niej poczucie osobistej odpowiedzialności za realizację polecenia Chrystusa: *Idźcie i głoscie Ewangelię całemu światu.* Jej kobiece serce, otwarte na Boga i bliźniego, potrafiło odczuć, że *brak wiary i poznania Matki miłosiernej Miłości oznacza brak najgłębszego pocieszenia, jakie może otrzymać człowiek.*

Zatroskanie Marii Teresy o los cierpiących było ściśle związane z troską o ich poznanie Boga i zbawienie wieczne.



Bl. Maria Teresa współcierpiała z wszystkimi oddzielnymi od miłości Boga, fot. arch. SSPC

Realizowała ją w subtelny, a zarazem głęboko zakorzeniony w wierze sposób czynienia dobra oraz wskazywania na ostateczny cel życia człowieka. Jej misja jest realnym uczestnictwem w Bożym planie zbawienia i przypomnieniem, że prawdziwa miłość bliźniego łączy działanie duchowe z konkretną pomocą w ludzkim życiu.

Współczujące serce

Choć bł. Maria Teresa nigdy nie wyjechała na misje do Afryki, jej życie stało się przestrzenią intensywnego współuczestnictwa w cierpieniu ludów tego kontynentu. Jej własne doświadczenie kruchości i bólu – od lat młodzięcych cierpiała na częste bóle głowy – nie zamknęło jej w sobie, lecz poszerzyło jej serce i nadało jej życiu wyjątkową wrażliwość oraz determinację.

Misyjne świadectwo bł. Marii Teresy Ledóchowskiej nie utraciło na aktualności. W świecie pełnym nierówności i cierpienia wezwanie do miłości bliźniego, obejmującej zarówno ciało, jak i ducha, pozostaje jednym z najważniejszych wyzwań wiary i życia chrześcijańskiego.

Jezus Chrystus – obraz miłości Ojca i Odkupiciel świata, oddający swoje życie dla zbawienia ludzkości – był duchową siłą bł. Marii Teresy. Z tej samej siły nadal czerpie misyjny apostołat sióstr klawerianek. Doświadczenia tej duchowej mocy życzę wszystkim członkom naszej Rodziny Klaweriańskiej.

s. Elżbieta Burdak SSPC
Augsburg

Tam, gdzie wojna, tam potrzeba nadziei

Módlmy się, aby narody zmierzały w kierunku skutecznego rozbrojenia, zwłaszcza nuklearnego, i aby światowi przywódcy wybierali drogę dialogu i dyplomacji zamiast przemocy.



Ewangelia zawsze uczy pokoju, fot. wikimedia

Pokój – odpowiedzialność całego Ludu Bożego

Papieska intencja na marzec dotyczy tematu trudnego i niezwykle bolesnego,

a jednocześnie – dla wielu – pozornie odległego od codziennego doświadczenia. Ogłaszając ją, Ojciec Święty przypomina jednak, że troska o pokój nie jest wyłącznym zadaniem polityków czy ekspertów, lecz odpowiedzialnością całego Ludu Bożego. Kościół, który od zawsze wybiera drogę spotkania, wierny nauczaniu Ewangelii, nieustannie przypomina, że dialog jest prawdziwą alternatywą dla spirali przemocy.

Papież podczas jednego ze spotkań z ambasadorami podkreślił, że dyplomacja Stolicy Apostolskiej *kieruje się pilną potrzebą duszpasterską, która skłania ją nie do poszukiwania przywilejów, lecz do intensyfikowania swojej misji ewangelicznej w służbie ludzkości*. Te słowa ukazują głęboką wizję pokoju, jako dobra wspólnego, o które należy zabiegać nie tylko na arenie międzynarodowej, lecz także w sercach ludzi.

Rany zadane Afryce

Wiele krajów, w tym państwa kontynentu afrykańskiego, nie posiada broni atomowej, a mimo to do dziś ponosi bolesne konsekwencje konfliktów zbrojnych. Czy oznacza to, że intencja modlitwy o rozbrojenie nie dotyczy Afryki? Wręcz przeciwnie. Historia tego kontynentu pokazuje, że tzw. *konflikty lokalne* często stają się areną interesów silniejszych państw, polem rywalizacji, w której najstarszy kraj zostaje wykluczony, a jego mieszkańcy cierpią, pozbawieni prawa głosu.

W tym kontekście słowa papieża Franciszka, który wielokrotnie przypominał, że *ziemia jest naszym wspólnym domem, a wszyscy jesteśmy braćmi*, mogą wydawać się dalekie od brutalnej rzeczywistości wojny. A jednak pozostają one głębokim pragnieniem tych, którzy żyją w nieustannym strachu o własne życie i nie



Nawet tam, gdzie są konflikty, można siać ziarna pokoju. Prowadzący spotkanie w Etiopii, fot. arch. SSPC



Spotkanie w Etiopii i modlitwa o pokój, fot. arch. SSPC

są w stanie zapewnić swoim rodzinom pożywienia ani bezpiecznej przyszłości. Dlatego modlitwa za rządzących i tych, którzy podejmują kluczowe decyzje, ma tak ogromne znaczenie. Każdy wybór niesie odpowiedzialność za konsekwencje, dlatego każda decyzja powinna być poprzedzona rozeznaniem i pamięcią o bliźnim – bezbronnym, który ma prawo do godnego życia, pokoju, sprawiedliwości i prawdy.

Na afrykańskiej ziemi tysiące dzieci i nastolatków, chłopców i dziewcząt, zostaje wciągniętych w konflikty zbrojne jako dzieci-żołnierze. W wielu krajach są one porywane siłą i zmuszane do działań, które pozostawiają trwałe rany i głębokie traumy. Trudno nawet oszacować liczbę tych najmłodszych uczestników wojen, czyli dzieci pozbawionych bezpiecznego środowiska, marzeń i dostę-

pu do edukacji. W takiej rzeczywistości młodzi ludzie stają się szczególnie podatni na manipulację.

Świadectwo z Etiopii

O tych dramatach mówią świadectwa misjonarzy. W jednym z nich, ksiądz Adane Heramo z Etiopii, proboszcz parafii w Pawi, w diecezji Bahir Dar–Dessie, opowiedział o porwaniu przez grupę przestępczą, jakiego doświadczył podczas pracy misyjnej. Dlatego też doskonale zdawał sobie sprawę z powagi sytuacji, w jakiej żyła lokalna młodzież. Trwający konflikt zbrojny pozbawiał ją możliwości pracy i rozwoju. Dla wielu młodych pozostawały jedynie dwie drogi: wstąpienie do wojska albo bezczynność, często prowadząca do uzależnień i destrukcyjnych zachowań.

W tej sytuacji, wydawałoby się bez

wyjścia, misjonarz, dzięki konkretnej pomocy dobroczyńców, zorganizował spotkania formacyjne dla młodzieży. Obejmowały one katechezę, wprowadzenie w liturgię oraz życie sakramentalne. Z czasem uczestnicy tych spotkań stali się liderami dla swoich rówieśników w stacjach misyjnych. To namacalny znak nadziei – dowód na to, że nawet tam, gdzie rozbrzmiewa echo konfliktów zbrojnych, można zasiewać kulturę pokoju.

Na terenach dotkniętych wojną misjonarze bardzo często stają się cichymi budowniczymi pokoju. Bez politycznych wpływów, lecz z Ewangelią w sercu, uczą dialogu, pojednania i przebaczenia. W ten sposób stają się żywą Ewangelią, w której zwycięża logika miłości.

Moc modlitwy

Papieska intencja przypomina nam, że modlitwa nie jest ucieczką od rzeczywistości, lecz wezwaniem do współodpowiedzialności za bliźniego – pragnącego pokoju tak samo jak każdy człowiek, niezależnie od pochodzenia, języka czy kultury. W konfliktach zawsze najbar-

dziej cierpią najslabsi, ci, którzy nie mają głosu. Dlatego tak ważna jest nieustanna modlitwa zarówno za ofiary wojen, jak i za tych, którzy podejmują decyzje o losach narodów.

Ta intencja dotyka także nas – niezależnie od tego, czy żyjemy w kraju dotkniętym wojną, czy w miejscu doświadczającym pokoju i stabilności. W obliczu licznych konfliktów rozgrywających się w różnych częściach świata słowa Jezusa z Kazania na Górze: *Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój* (Mt 5,9), pozostają nieustannie aktualne. Modlitwa o rozbrojenie jest wołaniem do Boga o nawrócenie serc – serc rządzących, także tych, których sami wybraliśmy – aby wybierali drogę dialogu, pokoju i przebaczenia.

Prośmy również o przemianę naszych własnych serc, abyśmy potrafili budować pokój tam, gdzie żyjemy: zamiast odwetu siać pojednanie, a wobec nienawiści patrzeć na drugiego człowieka oczami Jezusa. Gdy nie wiemy, jak postąpić, zadajmy sobie jedno pytanie: *co uczyniłby Jezus na moim miejscu?* On sam wskaże nam drogę.

s. Agnieszka
Kowalska
SSPC



Mapa aktualnych konfliktów zbrojnych, prowadzona przez Council on Foreign Relations, fot. www.cfr.org

Rodzina klaweriańska w Trydencie

WŁOCHY. Historia domu klaweriańskiego w Trydencie sięga samych początków dzieła bł. Marii Teresy Ledóchowskiej. Od ponad stu lat jest to miejsce modlitwy, animacji misyjnej i żywej współpracy siostr ze świeckimi, wpisane w historię Kościoła lokalnego i misyjne zaangażowanie kolejnych pokoleń.



Trydencka wspólnota siostr, fot. arch. SSPC

Dom zakonny Sióstr Misjonek świętego Piotra Klawera w Trydencie od początku swego istnienia jest ściśle powiązany z osobą Założycielki. Maria Teresa Ledóchowska wielokrotnie przebywała w Trydencie

i okolicach jeszcze jako dama dworu toskańskiego (obecna włoska część Tyrolu należała wówczas do Imperium Austro-Węgierskiego).

Dwa dni po papieskim zatwierdzeniu Sodalicji (9.04.1894 r.), w drodze powrotnej z Rzymu do Salzburga, Maria Teresa zatrzymała się w Trydencie, by zaprosić do współpracy swoją pierwszą towarzyszkę, hr. Melanię d'Erst, prenumeratorkę *Echa z Afryki* i prywatną nauczycielkę dzieci hrabiów Wolkenstein. Rok później dołączyła do nich 29-letnia wdowa z Merano (Tyrol), baronowa Maria Jandl – druga kolumna powstającej Sodalicji.

Liczne prelekcje M. T. Ledóchowskiej w środowiskach arystokracji trydenckiej oraz w prywatnych szkołach dla młodzieży żeńskiej owocowały licznymi prenumeratorkami *Echa*, dlatego w 1909 roku zdecydowała się ona na otwarcie tutaj Biura Sodalicji, a w 1911 roku zakupiła obecny dom zakonny i założyła w nim

Filię Sodalicji. Był to trzeci – po Trieście i Rzymie – Dom Filialny we Włoszech. Przeznaczono go na miejsce aspirantury dla kandydatek z Tyrolu oraz na siedzibę administracji i wysyłki niemieckojęzycznego *Echa z Afryki*.

Świeccy członkowie Sodalicji

Przez dwanaście lat, aż do śmierci Założycielki, Domem Filialnym w Trydencie kierowali członkowie świeccy. Pierwszą kierowniczką Filii była p. Amalia Bianchi, profesorka Wyższej Szkoły Pedagogicznej, następnie p. Maria Odorizzi, a na szczególne uznanie zasługuje p. Piotr Clari, długoletni administrator naszego domu i honorowy członek Sodalicji.

Dom w Trydencie od początku posiadał (i nadal posiada) muzeum misyjne, które odwiedzali liczni uczniowie szkół oraz klerycy z Małego i Wyższego Seminarium. Kilku z nich odnalazło tu własne powołanie misyjne. W 1923 roku Filia w Trydencie stała się domem zakonnym; wspólnota siostr dzieliła budynki z członkami świeckimi. W później-

szych latach, oprócz kandydatek do życia zakonnego, przebywały tu na leczeniu siostry powracające po latach pracy w Afryce.

Grupa świeckich współpracowniczek tworzyła tzw. Komitet misyjny. Raz w miesiącu spotykały się one na godzinnej adoracji Najświętszego Sakramentu w intencji misji oraz na formacji duchowej; konferencje prowadził kapłan, duchowy opiekun grupy. Niektóre członkinie cotygodniowo poświęcały kilka godzin na szycie szat liturgicznych dla Afryki, pakowanie paczek na misje oraz pomoc w administracji. Z głębokim przekonaniem i zadziwiającą wytrwałością, pomimo zawieruchy II wojny światowej, przekazywały ten zapal misyjny kolejnym pokoleniom aż do pierwszych lat trzeciego tysiąclecia.

Należy podkreślić, że otwierając dom Sodalicji w Trydencie już w 1911 roku, bł. Maria Teresa Ledóchowska była inicjatorką animacji misyjnej na tych terenach (Biuro Misyjne Archidiecezji Trydenckiej powstało dopiero w 1927 r.).



Siostry prowadzą spotkania formacyjne z różnymi grupami, fot. arch. SSPC

Związek Polaków w Trydencie "Polonia"**Associazione Polacchi in Trentino "Polonia"**

Polacy w Trydencie tworzą żywą wspólnotę,
fot. Związek Polaków w Trydencie

Tymczasem świeccy członkowie Sodalitacji z wielką gorliwością organizowali w kościołach – w mieście i poza nim – miesięczne nabożeństwa misyjne, spotkania misyjne dla dzieci w szkołach, bazyry, loterie i inne inicjatywy.

Polacy na ziemiach Trentino – Alto Adige

Z Włochami łączy nas Polaków wiele wydarzeń historycznych i powiązań kulturowych, o czym dobitnie świadczą wzmianki w hymnach narodowych obu krajów. W polskim hymnie śpiewamy: *z ziemi włoskiej do Polski...*, a we włoskim – powstałym pięćdziesiąt lat później i nawiązującym do sytuacji Polski pod zaborami – znajdują się słowa: *Orzeł Austrii już stracił pióra. Krew włoską i krew polską wypił wraz z Kozakiem, ale ona jego serce spaliła.*

Pozytywnie wspomina się także obecność polskich żołnierzy należących do armii austro-węgierskiej, walczących na tych terenach podczas I wojny światowej. Zapamiętano ich jako ludzi głębo-

ko wierzących, żołnierzy modlących się publicznie na kolanach – nierzadko wyśmiewanych przez towarzyszy broni, ale budzących podziw i szacunek ludności cywilnej. Niektórzy z nich pozostali na tych ziemiach, a ich potomkowie są dziś rodowitymi Trydenczykami.

Kolejne fale migracyjne miały miejsce w drugiej połowie XX wieku, zwłaszcza w czasie stanu wojennego. Obecnie społeczność polska w Trentino liczy ponad tysiąc osób (około 70% stanowią kobiety). Od ponad 25 lat bardzo aktywnie działa tu Stowarzyszenie Polaków w Trentino, którego celem jest podtrzymywanie ducha patriotyzmu oraz rozpowszechnianie w społeczeństwie włoskim wiedzy o historycznym i kulturowym dziedzictwie Polski.

Pod koniec lat 80. siostry klawerianki,



Spotkanie opłatkowe Polaków,
fot. Związek Polaków w Trydencie

na prośbę władz cywilnych i kościelnych, aktywnie pomagały w przyjmowaniu polskich uchodźców, służąc jako tłumaczki, pośredniczki oraz ucząc podstaw języka włoskiego. Znajomość stopniowo przeradzała się w przyjaźń i duchowe wsparcie, które trwa do dziś. Dzieci z rodzin polskich – często mieszanych – chętnie uczestniczyły w spotkaniach dziecięcej grupy misyjnej, a dorośli w dniach skupienia w Adwencie i Wielkim Poście oraz w tradycyjnych polskich nabożeństwach majowych i różańcowych. Były one zawsze okazją do dzielenia się z rodakami charyzmatem misyjnym bł. Marii Teresy Ledóchowskiej.

Współczesne wyzwania

Sytuacja społeczno-religijna regionu Trentino – Alto Adige, podobnie jak w całych Włoszech, w ciągu ostatniego półwiecza bardzo się zmieniła. Obecnie ponad 10% mieszkańców stanowią emigranci, zwłaszcza z Afryki i Azji, wyznający islam, natomiast rdzenni Trydentczycy coraz rzadziej praktykują wiarę swoich przodków. Dlatego staramy się dostosowywać formy apostołatu do obecnej sytuacji, zachowując jednocześnie specyfikę własnego charyzmatu.

Nadal, wspierane przez świeckich członków naszego Zgromadzenia, wydajemy czasopismo misyjne *Echo z Afryki i innych kontynentów*. W Trydencie mieści się włoskojęzyczna redakcja i administracja obejmująca całe Włochy oraz niemieckojęzyczna administracja dla regionu Tyrolu. Dzieci i młodzież szkolna mogą zwiedzać nasze niewielkie muzeum misyjne. Organizujemy spotkania



Siostry z rodziną świeckiego członka Zgromadzenia eksternistki Elisabetty Zucchelli-Cattani, fot. arch. SSPC

formacyjne dla dorosłych, modlitwy różańcowe oraz troszczymy się o formację duchową kilku grup misyjnych w górskich miejscowościach oddalonych od miasta.

Współpracując z Kościołem lokalnym, pomagamy w przygotowaniu dzieci i młodzieży do sakramentów, prowadzimy katechezy misyjne przy parafiach oraz uczestniczymy w diecezjalnej inicjatywie *ewangelizacji ulicy*, aby dotrzeć do młodych ludzi oddalonych od Kościoła. Współpracujemy także przy prowadzeniu spotkań i katechez biblijnych dla emigrantów. Pomne wielkiego wkładu naszej Założycielki w walkę o godność kobiety afrykańskiej, przez kilka lat katechizowałyśmy kobiety nigeryjskie – ofiary handlu ludźmi.

Wstawiennictwu bł. Marii Teresy Ledóchowskiej powierzamy przyszłość klaweriańskiego apostołatu w tym regionie i w całych Włoszech. Niech dzieło, które ona zainicjowała, podąży drogami wyznaczonymi mu przez Pana.

m. Elżbieta Adamiak SSPC
Trydent

24 MARCA
DZIEŃ PAMIĘCI I MODLITWY ZA MISJONARZY –
ŚWIADKÓW WIARY I MĘCZENNIKÓW

Nikt nie ma większej
miłości od tej, gdy ktoś
życie swoje oddaje za
przyjaciół swoich.

J 15, 13



MADAGASKAR

Remont Centrum Formacyjnego św. Jana Pawła II



Obecne budynki Centrum
potrzebują modernizacji,
fot. M. Ochlak OMI

Jako biskup diecezji Fénérive-Est na Madagaskarze kieruję do Was serdeczną prośbą o wsparcie dzieła, które ma szczególne znaczenie dla przyszłości naszej młodzieży i całej wspólnoty Kościoła lokalnego. W parafii św. Wincentego a Paulo w Ampasimbe-Manantsatrana, położonej na rozległym, wiejskim terenie diecezji, od kilku lat działa Centrum Formacyjne św. Jana Pawła II.

Centrum powstało z myślą o integralnej formacji młodych: ludzkiej, duchowej i wspólnotowej. Jest miejscem spotkań, nauki, modlitwy i wzrastania w odpowiedzialności. Dla wielu młodych ludzi z odległych wiosek buszu to jedyna przestrzeń, w której mogą odkrywać swoje powołanie, uczyć się współ-

pracy i umacniać w wierze. Niestety, istniejąca infrastruktura Centrum jest dziś w złym stanie technicznym i wymaga pilnego remontu. Brakuje odpowiednich warunków mieszkaniowych, stabilnego zaplecza energetycznego oraz przestrzeni dostosowanej do prowadzenia regularnej formacji. Bez tej pomocy dalsze funkcjonowanie Centrum będzie niemożliwe.

Zwracam się z gorącą prośbą o modlitwę oraz materialne wsparcie tego dzieła. Każdy gest solidarności pomaga budować przestrzeń, w której młodzi mogą wzrastać w wierze, nadziei i miłości.

Z serca dziękuję za wszelką życzliwość i duchową jedność.

bp Marek Ochlak OMI
biskup diecezji Fénérive-Est



Dziękujemy za ofiary przekazane na remont Centrum św. Jana Pawła II na Madagaskarze. Dzięki Waszej hojności młodzi mogą wzrastać w wierze, odpowiedzialności i nadziei. Bóg zapłać!

Miesięcznik misyjny dla rodzin katolickich, założony w 1893 r. przez bł. Marię Teresę Ledóchowską. Wydawany jest w dziewięciu językach.

WARUNKI PRENUMERATY

Echo z Afryki i innych kontynentów można prenumerować przez cały rok.

Dobrowolną ofiarę – na pokrycie kosztów druku i wysyłki, należy przesłać na adres Sekretariatu Misyjnego w Krośnie.

REDAKCJA

- s. Elżbieta Sołtysik SSPC
- s. Bożena Najbar SSPC

WSPÓŁPRACA

- s. Elżbieta Burdak SSPC
- Wioletta Zimmermann-Szubra

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian w nadesłanych tekstach.

Za zgodą Kurii Metropolitalnej w Krakowie
Asystent Kościelny
ks. prof. dr hab. Jan Machniak,
PL ISSN 0860-584X

DOWÓD/POKWITOWANIE DLA ZLECENIODAWCY

nr rachunku odbiorcy		581 240231 1111 1000038817069
odbiorca		Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera ul. Łukasiewicza 62 38-400 Kosno
kwota		
zleceniodawca		
Remont Centrum JPil Darowizna - Madagaskar (obecny)		



opłata:

„P” – polecenie przelewu „W” – wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		ZGROMADZENIE SIÓSTR MIJONAREK ŚW. PIOTRA KLAWERA	
nazwa odbiorcy od		UL. ŁUKASIEWICZA 62 38-400 KROSNO	
nr rachunku odbiorcy		5 8 1 2 4 0 2 3 1 1 1 1 1 0 0 0 0 3 8 8 1 7 0 6 9	
nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)		W P P L N	
nazwa zleceniodawcy		kwota	
nazwa zleceniodawcy od			
tytułem		E III/2026 MADAGASKAR - REMONT CENTRUM JPIL- DAROWIZNA	
tytułem od			

pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy

Opłata:

odcinek dla banku zleceniodawcy

Wieczny odpoczynek
racz im dać, Panie...

Waleria Kowalczyk,
Pelagia Krekora,
Maria Baran,
Jan Lewczak,
Józef Dąbek



ADRESY SIÓSTR KLAWERIANEK
www.klawerianki.pl

DOM GENERALNY

Suore Missionarie di S. Pietro Claver
Via dell'Olmata 16, 00184 Roma,
Włochy

KROSNO

SEKRETARIAT MISYJNY

ul. Łukasiewicza 62, 38-400 Krosno
tel. 13 43-216-76, 514 888 478
Bank PEKAO SA I oddział w Krośnie:
58 1240 2311 1111 0000 3881 7069
e-mail: krosno@klawerianki.pl

REDAKCJA *Echa z Afryki...*

e-mail: echozafryki@klawerianki.pl

PODKOWA LEŚNA

WYSYŁKA *Echa z Afryki...*

ul. Warszawska 12,
05-807 Podkowa Leśna
tel. 22 758-94-24
e-mail: podkowa@klawerianki.pl

KRAKÓW

ul. Grabowa 9, 30-227 Kraków
tel. 696 402 951
e-mail: krakow@klawerianki.pl

POZNAŃ

ul. Dmowskiego 130, 60-124 Poznań
tel. 693 053 901
e-mail: poznan@klawerianki.pl

SEKRETARIAT ADOPCJI SERCA

tel. 696 402 952
e-mail: klawer.adopcja@gmail.com
Bank PEKAO SA II oddział
w Poznaniu
94 1240 6524 1111 0010 9931 1228

DRUK

Wydawnictwo i Drukarnia
APOSTOLICUM Sp. z o.o.
ul. Wilcza 8, 05-091 Ząbki
tel. 22 771 52 30, 501 637 128

Bł. Maria Teresa
Ledóchowska



Skarb

Pragnę, aby pokój był w waszym sercu jak drogocenna perła – taka, dla której kupiec sprzedaje wszystko, by ją zdobyć.

1907 r.

Dlatego wsłuchując się w wołanie ubogiego, jesteśmy wezwani do utożsamienia się z sercem Boga, który troszczy się o potrzeby swoich dzieci, a zwłaszcza najbardziej potrzebujących.

papież Leon XIV

